

Elżbieta Kowalska-Dubas¹ 

Refleksje o starości w kontekście wyzwań ery cyfrowej

Reflections on old age in the context of the challenges of the digital age

Streszczenie: Autorka stara się spojrzeć na ludzką starość umiejscowioną w aktualnie rozwijającej się erze cyfrowej, wskazując na jej związek z kondycją człowieka jako *homo sapiens*. Podejmuje więc wybrane wątki refleksji skoncentrowanej wokół związku człowieka z maszyną, technologią (*homo technicus*) i jego sytuacją w erze cyfrowej (*homo sapiens digital*). Opisuje starość w erze cyfrowej z perspektywy IT jako wartości i jako zagrożenia. Wskazuje na społeczny podział w erze cyfrowej powodowany obecnością IT, wywołujących różne jednostkowe postawy wobec cyfrowej cywilizacji. Ukazuje starość jako temat życia i „problem” współczesnego człowieka, nasilony trudnościami w funkcjonowaniu w rzeczywistości nowych technologii. Tekst zawiera refleksje powiązane są z humanistycznym spojrzeniem na człowieka (starszego), uwzględniającym aspekty edukacyjne.

Słowa kluczowe: starość, era cyfrowa, nowoczesne technologie, wyzwania, edukacja, uczenie się

Abstract: The author tries to look at human old age located in the currently developing digital age, pointing to its connection with the human condition as *homo sapiens*. Therefore, she takes up selected threads of reflection focused on the relationship between man and machine, technology (*homo technicus*) and his situation in the digital age (*homo sapiens digital*). The article describes old age in the digital age from the perspective of IT as a value and as a threat. It points to the social status in the digital age caused by the presence of IT, which causes different individual attitudes towards digital civilization. It shows old age as a topic of life and a „problem” of modern man, exacerbated by difficulties in the functioning of new technologies in reality. The text contains reflections related to the humanistic view of the (elderly) human being, considering educational aspects.

Keywords: old age, digital age, new technologies, challenges, education, learning

1 Uniwersytet Łódzki, e-mail: elzbieta.dubas@now.uni.lodz.pl

Wprowadzenie.

Wybrane wątki refleksji o kondycji człowieka w erze cyfrowej

Kwestią, na jaką należy zwrócić uwagę w refleksji o starości człowieka ery cyfrowej, to związek człowieka z maszyną. Związek ten jest dla współczesnego człowieka oczywisty i codzienny. Jednak na naszych oczach zmienia się charakter relacji człowieka z maszyną; maszyna nie tylko realizuje działalność przekształcającą (*praxis*), ale także (senso)twórczą (*poiesis*). Relacja z maszyną to relacja człowieka z „nie-człowiekiem”², to relacja, która stwarza konieczność redefiniowania jej podmiotu i przedmiotu³, a nawet, według niektórych autorów, uznania równych praw w tych relacjach (Lato-ur, 2010, za: Kumiega, 2016, s. 276). Jak pisze Karin Knorr-Cetina, podmiotowość, sprawczość to nie tylko domena człowieka, gdyż mamy także sprawczość pozaludzką (*non-human-agency*) lub współsprawczość (*co-agency*). Przedmioty, maszyny stają się „towarzyszami życia” (Knorr-Cetina, 2006, za: Kumiega, 2016, s. 278). Współczesne idee posthumanizmu, transhumanizmu akcentują nawet konieczność zmiany rozumienia *humanitas*, skoro nie tylko człowiek jest bytem przekraczającym stan natury (Kumiega, 2016, s. 277).

Obcowanie człowieka z technologią, dodajmy – odwieczne – z narzędziami potrzebnymi do interakcji z naturą, zmienia jego tożsamość, co zostało określone przez Rocci Luppincini`ego jako technoself (Luppincini, 2013, za: Kumiega, 2016, s. 279) i jest przedmiotem interdyscyplinarnych badań naukowych. Technoself to „zmieniająca się tożsamość człowieka pod wpływem obcowania z nową technologią, bez wnikanía w kwestie ideologiczne czy światopoglądowe” (Kumiega, 2016, s. 279). Istota ludzka z natury jest technologiczna *homo technicus*⁴ – ludzkość nie może się pozbawić wymiaru technicznego, a człowiek ewoluje wraz z technologią. Technologia to „kluczowy element w definiowaniu ludzi i społeczeństwa” (Kumiega, 2016, s. 279), a *homo technicus* to nowy paradygmat w naukach o człowieku (tamże).

W XXI wieku spotykamy się z jeszcze większym wpływem technologii na życie ludzkie – poprzez technologie cyfrowe; istota ludzka bywa określana jako *homo sapiens digital*⁵. W erze cyfrowej środowiskiem życia człowieka jest komputer. Jak pisze Piotr Janik, „urządzenia cyfrowe na różny sposób rozszerzają i doskonalą nasze zdolności kognitywne”/.../ Technologia stała się częścią nas samych /.../, jednak „sama technologia nie zastąpi wycucia, rozsądku, umiejętności decyzyjnych, ani moralnego kręgosłupa. Jednak w niewyobrażalnie skomplikowanej przyszłości człowiek bez tego dyskretnego

2 Określenie maszyny jako „nie-człowieka” za Bruno Latour, 2010, za: Kumiega, 2016, s. 276.

3 Konieczność takiego redefiniowania akcentuje nowy humanizm, na co wskazuje Karin Knorr-Cetina (2006, za: Kumiega, 2016, s. 278).

4 Pojęcie za Peterem Galvinem (2003, za: Kumiega 2016, s. 279).

5 Pojęcie za Marc`iem Prensky`m (2009, za: Janik, 2016, s. 285).

wyposażenia, jakkolwiek mądry, nie będzie miał przystępu do tworów mądrości (ang. *tools of wisdom*)”, do których zalicza się instytucje, prawo, język, naukę, etykę (Janik, 2016, s. 285). Choć więc technologia nie jest dla człowieka „wszystkim”, to jednak bez niej jego satysfakcjonujące funkcjonowanie, szczególnie w okresie starości, może być w znacznym stopniu utrudnione.

Aktualnie człowiek znajduje się w przejściowej fazie ewolucji – od człowieka współczesnego do postczłowieka, „który ma zostać wykreowany przez połączenie ciała ludzkiego z maszyną” (Bortkiewicz, 2015, za: Janik, 2016, s. 280). Cyborgizacja człowieka oznacza jego wyposażenie w elementy komputerowe, sprzyjające lepszemu funkcjonowaniu organizmu. Zdaniem Marca Prensky’ego, technologia może wspomóc umysł i zdrowy rozsądek człowieka, obszary nacechowane ludzką zawadnością, jak np. ograniczone przewidywanie skutków swoich działań, decyzje na bazie tylko częściowo dostępnych danych, zapominanie i inne (Janik, 2016). „Technologia staje się niejako drugą naturą człowieka, potęgując jego uposażenie naturalne, a nawet – w wielu przypadkach – uzupełniając to, czego brakowało, by wspomnieć jedynie osiągnięcia medycyny, dostęp do baz danych, komunikację, itp.” (Janik, 2016, s. 287).

Obok ułatwiania życia człowiekowi poprzez technologie, dołącza się wyraźnie aspekt komplikowania jego życia – poprzez zazębianie się świata realnego ze światem wirtualnym, a przez to konieczność funkcjonowania człowieka w rzeczywistości hybrydowej, w której świat realny nierzadko jest integrowany ze światem wirtualnym. Wyzwaniem może być także rozwój sztucznej inteligencji, „mądrych” maszyn, „z odrębnymi stanami poznawczymi”, których odniesienie do starości może nie być do przewidzenia, gdy „wykroczą poza intencje ludzi” (por. Agazzi, 1997, za: Kumiega, 2016, s. 281). Dlatego „/.../perspektywa ludzka, humanistyczna /.../ jest nadal niezbędna do wyjaśnienia problemu podmiotowości człowieka. /.../ atrybutem ludzkim wciąż pozostaje intencjonalność, odpowiedzialność i zdolność do wartościowania” (Kumiega, 2016, s. 284). W erze cyfrowej maszyna cyfrowa jest punktem odniesienia dla człowieka i to stanowi zasadniczą antropologiczną zmianę w definiowaniu człowieka (Janik, 2016, s. 289).

Dzisiaj „konieczność wręcz opanowania technologii jawi się jak wcześniej alfabetyzacja, zdobycie umiejętności pisania i czytania” (Janik, 2016, s. 294). Istotna jest także konieczność nabycia, w jakimś stopniu, umiejętności funkcjonowania w świecie realno – wirtualnym, umiejętność zbudowania właściwej relacji między maszyną cyfrową a człowiekiem, nacechowania tej relacji wartościami. Można więc przyjąć, że uczenie się nowych technologii, rozumiane jako opanowanie szeroko pojmowanej umiejętności życia w uwarunkowaniach ery cyfrowej, jest ważnym zadaniem dla współczesnych ludzi. Być może bardzo/za trudnym dla osób (starszych) wykluczonych cyfrowo, które wcześniej nie miały do czynienia z cyfrową rzeczywistością. Jednak, zdaniem Piotra Janika, „era cyfrowa rzuca wyzwanie przede wszystkim ludzkiemu duchowi, który wsparty technologią może tworzyć nowe „narzędzia mądrości”, twory ludzkiego geniuszu” (Janik, 2016, s. 294). Doceniając znaczenie technologii i jej liczne walory,

nie tylko polegające na użyteczności, ale i dostrzeżenie faktu, że „jest (technologia) bliższa ideałom”, „oferuje większą dokładność, wyższą jakość” (tamże), nie sposób jednak nie uwypuklić, że „od człowieka oczekuje się wciąż działań nacechowanych odpowiedzialnością, w tym szczególnie w zakresie zachowań i postaw etycznych” (Ingarden, 2009, s. 71, za: Janik, 2016, s. 295). Przestrzeń wartości jako domena ducha ludzkiego jest (z)decyduje więc o dalszym ludzkim losie w „starciu” z maszyną cyfrową, w tym sztuczną inteligencją. To sfera ludzkiej duchowości, aksjologii i etyki pozwala na rozpoznawanie sensu dziejących się zmian.

Jak w tym kontekście przedstawia się kondycja człowieka w okresie życia zwanym starością lub późną dorosłością? Na ile „maszyna”⁶ wspiera ludzką starość, na ile ją obciąża? W jakim stopniu człowiek starszy będzie w stanie nadążać za postępem technologicznym? W jakim zakresie opanuje umiejętności przydatne dla życia w erze cyfrowej? Jakiej będzie potrzebował pomocy, by pełniej korzystać ze zdobyczy nowoczesnych technologii? Czy taką pomoc uzyska i od kogo/czego? A przede wszystkim, nadrzędne pytanie: czy zachowa swoją podmiotowość i godność osoby ludzkiej?

Starość w erze cyfrowej

Starość w erze cyfrowej łączy się z nowoczesnymi technologiami co najmniej w dwójaki sposób, bowiem IT (ang. *information technologies*) mogą być dla człowieka (starszego) wartością, mogą być też zagrożeniem. Jako wartość IT stanowią istotne wzmocnienie ludzkiego umysłu i służą ważną asystencją człowiekowi w różnych obszarach życia (w obszarze zdrowia i sprawności psycho-fizycznej, czynności codziennych, w edukacji, w pracy zawodowej, w kontaktach społecznych i komunikacji, w relacjach międzypokoleniowych⁷, w konsumpcji i tworzeniu dóbr kultury, w praktykach religijnych, rozrywce i innych). Technologia może więc wspomóc człowieka w procesie starzenia się, poprzez działanie uprzedzające – prewencję jego skutków, poprzez swoiste „protezowanie” zaistniałych już deficytów wywołanych starzeniem się, poprzez skuteczniejsze leczenie chorób związanych z wiekiem, poprzez działania sprzyjające wydłużaniu życia ludzkiego i podnoszeniu jego jakości. Według Jacka Kowalczyka i Renaty Kaczmarek, „produkty (urządzenia) wykorzystujące technologię informacyjno-komunikacyjną adresowane do starszych lokują się w obszarze ułatwiania codziennego funkcjonowania, zapewnienia bezpieczeństwa, monitorowania funkcji życiowych oraz szeroko rozumianej rozrywki” (Kowalczyk, Kaczmarek, 2015, s. 55). Natomiast Kaja Zapędowska-Kling wskazuje następujące obszary zastosowania nowych technologii w służbie seniorom: praca socjalna, opieka zdrowotna, aktywizacja społeczna i obywatelska, wymiar rozrywki i edukacji (2015, s. 205–209). To jednak wymusza konieczność uczenia się nowych technologii, z zachowaniem odpowiedzialności i standardów etycznych. Jak pisze Norbert G. Piłkuła: „Edukacja do

6 „maszyna” – tu szerokie rozumienie technologicznego otoczenia człowieka.

7 Cyberprzestrzeń może być miejscem pokoleniowego uczenia się (por. M. Rojek, 2019).

wykorzystania technologii i otwarcia się na postęp technologiczny jest kluczem do sukcesu współczesnych seniorów” (Pikuła, 2020, s. 186).

IT jako zagrożenie ma wymiar jednostkowy oraz globalny. Zagrożenie jednostkowe – dla poszczególnych jednostek, jest związane m.in. z doświadczaniem stresu wynikającego z zalewu informacji, nienadążaniem za szybkimi zmianami technologicznymi, brakiem umiejętności posługiwania się IT, obniżeniem poczucia własnej wartości jako wykluczony cyfrowo. Zagrożenie wykluczeniem cyfrowym jest zarazem zagrożeniem dla szerzej pojmowanego rozwoju jednostki – dla rozwoju jej duchowości, m.in. poprzez standaryzację zachowań i ograniczenie refleksyjności. W wymiarze globalnym (dla ludzkości, dla człowieczeństwa) oznacza zagrożenie ludzkiej egzystencji w dotychczasowym rozumieniu przez hegemonię IT, w szczególności przez sztuczną inteligencję, przez zapanowanie materii cyfrowej nad duchem ludzkim.

Jak zauważa Kaja Zapędowska-Kling, nowoczesne technologie wytwarzają i podtrzymują **podział społeczny w erze cyfrowej** (por. Zapędowska-Kling, 2015, s. 212). Można przyjąć, że na jednym z biegunów struktury społecznej mieszczą się hegemoni IT, na drugim zaś wykluczeni cyfrowo (ang. *digital divide*). Można zaobserwować następujące grupy społeczne uwarunkowane przez IT:

- Twórcy IT – kreujący nową rzeczywistość, na nowo objaśniający świat i kondycję człowieka. Należą do nich informatycy, programiści, uczeni – futurologi, filozofowie, przedstawiciele nowego humanizmu, transhumanizmu itp.

- Użytkownicy IT – mniej lub bardziej biele wykorzystujący nowoczesne technologie w życiu codziennym, w pracy zawodowej, w czasie wolnym, w komunikacji, w relacjach społecznych, w procesie uczenia się.

- Biorcy IT – korzystający z dobrodziejstw cywilizacji cyfrowej, np. w zakresie leczenia i opieki, protezowania deficytów rozwojowych, wspomagania sprawności psycho-fizycznej. Sami nie posiadają umiejętności technologicznych, lecz korzystają ze wsparcia kompetentnych w tym zakresie profesjonalnych służb.

- Przymuszeni użytkownicy IT – w dobie cyfryzacji są zmuszeni do korzystania z pewnych zdobyczy cywilizacji cyfrowej, np. elektronicznych kont bankowych, e-recept, portalów pacjenta itp.

- Niekorzystający z IT z konieczności – wykluczeni cyfrowo, będący poza światem cyfrowym z powodu braku dostępu do urządzeń cyfrowych i braku umiejętności korzystania z IT, z powodu ograniczeń związanych z niepełnosprawnością, z procesem starzenia się itp.

- Niekorzystający z IT z wyboru – świadomie wykluczający się cyfrowo. Świadomie odmawiający uczestnictwa w świecie cyfrowym, żyjący z wyboru według standardów sprzed ery cyfrowej, kontynuując wcześniejszy styl życia. Odnoszący się niechętnie lub krytycznie do osiągnięć ery cyfrowej.

Niektóre z tych grup mogą doświadczać szczególnie silnie uczucia dokuczliwego osamotnienia w obliczu aktualnie panującej cywilizacji (cyfrowej), wobec obcych dla nich idei, a także osamotnienia społecznego, osamotnienia moralnego (aksjologicz-

nego) oraz cywilnego (fizycznego) (por. Dubas, 2000). Wszystkie one są potęgowane poczuciem zagrożenia człowieczeństwa przez IT w sytuacji cyborgizacji życia, odrzucania tradycyjnej ludzkiej duchowości, niemożności odnajdowania się i przewidywania losu w sytuacji zbyt szybkich zmian, dyktowanych przez IT.

Aspekt, który też warto podnieść w tym kontekście, bowiem wyjaśnia niedostatki cyfrowych kompetencji osób starszych i ich wykluczenie cyfrowe, to „**zawieszenie**” **starości na osi czasu**. Łączy ono tak wymiar jednostkowego doświadczenia, jak i kulturowo-cywilizacyjnej otoczki starości. Starość każdego człowieka jest uwarunkowana rozległą przeszłością, realizuje się w teraźniejszym życiu i ma mniej lub bardziej odległą perspektywę przyszłości. **Przeszłość** związana jest z socjalizacją pierwotną, inkulturacją, edukacją – uczeniem się, wychowaniem, w tym przygotowaniem do starości, także poprzez edukację naturalną, w etapach poprzedzających starość, w szczególności w okresie dzieciństwa i młodości. Doświadczenia z tego okresu silnie wdrukowują się w pamięć, łączą się z uwewnętrznieniem wartości wówczas proponowanych młodemu człowiekowi. Kreują styl życia, który później często jest realizowany przez człowieka starszego. **Teraźniejszość** to aktualne życie człowieka w starości i osobiste „bycie dotkniętym” procesem starzenia się. To osobiste doświadczanie starości, realizowane według doświadczeń z przeszłości, lecz umiejscowione w określonych uwarunkowaniach zewnętrznych, często jakże odmiennych od wzorców wyniesionych z dzieciństwa i młodości. Szybko zmieniająca się teraźniejszość, jakże odmienna od wolno dziejących się czasów początków życia, stwarza poczucie obcości i zagrożenia, poczucie „wysadzenia z siodła”, osamotnienia moralnego i aksjologicznego, osamotnienia międzypokoleniowego. Wreszcie **przyszłość** – trudna do przewidzenia, zaskakująca, zbyt dynamiczna, nie tylko dla możliwości percepcyjnych, umysłowych i duchowych osób starszych. Może przynosić zachwianie aksjologiczne i poczucie bezsensu życia. Życie starszego człowieka może przypominać „obronę reduty”, albo może być próbą włączenia się w nową cywilizację, co jednak wymaga znacznego wysiłku w wielu wymiarach i transformacji dotychczasowego siebie.

Jednostkowy zegar życia bije w rytm zegara cywilizacji. Jednostkowe doświadczanie starości jest zabarwiane kolorytem epoki. Między jednostkowymi potrzebami i możliwościami człowieka starszego a wyzwaniami epoki może istnieć ogromna przepaść. „Czasy” więc mogą nie być w pełni sprzymierzeńcem człowieka starzejącego się i starego. Takiej sytuacji zapewne doświadczamy aktualnie.

Rodzi się więc pytanie: Czy można żyć w starości bez nowoczesnych technologii?

Aktualne obserwacje i badania potwierdzają, że można w wieku starszym żyć bez korzystania z nowoczesnych technologii cyfrowych. Przykładem są grupy niekorzystających z IT. Według aktualnych danych statystycznych (CBOS), zawartych także w informacjach medialnych, aż 70 % osób w wieku 60+ w Polsce nie korzysta z Inter-

netu⁸, mimo że pandemia w znacznym stopniu skłaniała do uwzględnienia takiego wsparcia. 90% osób starszych boi się korzystania z Internetu. Natomiast „Seniorzy, którzy weszli już do „cyfrowego świata”, dobrze sobie w nim radzą. 91% z nich bardzo chętnie korzysta np. z usług instytucji finansowych”⁹. Trzeba podkreślić, że umiejętności związane z IT są przede wszystkim konieczne w procesie pracy, przygotowywania się do pracy, odnajdowania się na szybko zmieniającym się rynku pracy, nie natomiast w wieku poprodukcyjnym¹⁰. Aktualnie, w okresie przejściowym cywilizacyjnej ewolucji, nadal istnieją urządzenia pozwalające żyć według standardów sprzed epoki cyfrowej (należy do nich tradycyjne: uczestnictwo w kulturze, w tym książka i biblioteki, edukacja, zakupy, usługi, służba zdrowia, pomoc i opieka, rozrywka, praktyki religijne itp.). Trudno jednak przewidzieć, jak długo jeszcze będą one obecne w codzienności człowieka (starszego).

Nadchodzące pokolenia seniorów, aktualnych 30, 40 a nawet 50 i 60-latków, mające wcześniej styczność z IT w pracy, w edukacji i w życiu codziennym, będą już w pewnym stopniu przygotowane do funkcjonowania w erze cyfrowej. Wśród nich są bowiem nawet tzw. „autochtoni/tubylcy cyfrowi”, zżyci z komputerem prawie od urodzenia (por. Wąsiński, 2013). Trudno jednak przewidzieć, jakie nowe technologie pojawią się w przyszłości a których też trzeba będzie się uczyć.

W kontekście szybkich zmian cywilizacyjnych, intensywnej inwazji cyfrowych technologii, starość ludzka też nie jest do przewidzenia, tak w sensie jednostkowym, jak i ogólnoludzkim. Może ona mieć zupełnie inny charakter i przebieg, może jej też nie być (?) (np. z powodu eutanazji lub dzięki zdobyciom medycyny).

Czynnik „czasów”, stanowiący zawsze ważną „otoczkę” egzystencji człowieka, w erze cyfrowej określany zdobyczami IT, niezwykle istotnie już teraz modyfikuje starzenie się. Wydłużone trwanie życia (w 2020 w Polsce jest to 80,7 lat dla kobiet i 72,6 dla mężczyzn)¹¹ to szansa, ale i zagrożenie doświadczania większej ilości, często zaskakujących wydarzeń, z którymi jednostka będzie musiała sobie radzić, choć nie była do tego przygotowana. Każde pokolenie ma swoje wyzwania. Dziś niełatwo przewidzieć,

8 „offline pozostaje dwie trzecie ankietowanych mających od 65 do 74 lat i dziewięciu na dziesięciu najstarszych badanych (75+)” https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2020/K_085_20.PDF

9 <https://www.wirtualnemedial.pl/arttykul/70-proc-seniorow-nie-korzysta-z-internetu-dlaczego> dostęp z dnia 16.11.2021

10 Por. „Korzystaniu z Internetu sprzyja aktywność zawodowa (deklaruje je 85% pracujących i 48% niepracujących), co również jest w pewnym stopniu pośrednio zdeterminowane przez wiek.” https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2020/K_085_20.PDF

11 „W 2020 r. przeciętne trwanie życia mężczyzn w Polsce wyniosło 72,6 roku, natomiast kobiet 80,7 roku. W porównaniu z rokiem poprzednim, trwanie życia skróciło się odpowiednio o 1,5 i 1,1 roku, co było związane z epidemią COVID-19. Biorąc pod uwagę rok 1990 trwanie życia było wyższe o odpowiednio 6,4 i 5,5 roku.” Analizy statystyczne GUS, Trwanie życia w 2020 r., Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2021, s. 7.

co będzie trudnością dla pokoleń, które w przyszłości się zestarzeją. Ale takie trudności na pewno będą, stąd wartością wychowawczą pozostanie przygotowanie człowieka do życia w zmieniającej się rzeczywistości, którego znaczący składnik stanowi wychowanie ludzi o otwartych umysłach i odważnych sercach, elastycznych i refleksyjnych, odpowiedzialnych i twórczych, samosterownych, potrafiących odnaleźć sens życia w każdym położeniu. W tym kontekście można mówić o wychowaniu/przygotowaniu człowieka do sytuacji trudnych – przecież nieodłącznego elementu ludzkiej egzystencji.

Przed wszystkim jednak trzeba zaakcentować znaczenie przygotowania do zmiany – przygotowanie do życia w sytuacji zmian, jednak w powiązaniu z zachowaniem ludzkiego *status quo*, a więc powiązania zmienności z ciągłością. Istotna jest tu filozofia zmiany, która prezentuje zmianę jako wartość w procesie stawania się coraz bardziej człowiekiem, wartość wydobywania ludzkich potencjałów, które człowieka wzbogacają a nie niszczą, tak w sensie jednostkowego, jak i ogólnoludzkiego doświadczenia. Istotnym jest uniwersalne (nie pomijające powszechnych właściwości ludzkiego losu) i holistyczne (uwzględniające wszystkie wymiary ludzkiego rozwoju) przygotowanie do życia, ukazujące starość jako naturalny etap życia człowieka, który może oznaczać jego rozwój (doskonalenie, w szczególności w sferze duchowej) (por. Dubas, 2018). Kluczowa jest więc **świadomość starzenia się**, która pozwoli złagodzić trudną perspektywę „ześlizgnięcia się w starość” (pojęcie za Duccio Demetrio, 2006, s. 119) oraz „zaskakiwania starością”, świadomość związaną z afirmacją życia, losu, zmiany, podbudowaną etycznym odniesieniem do życia, drugiego człowieka i siebie samego.

Starość jako „temat” współczesnego życia. Jak zachować człowieczeństwo?

Badania z zakresu gerontologii ujawniają aktualnie duże zainteresowanie starością jako przedmiotem badań naukowych. Wynika to z uwagi, jaką przypisuje się temu okresowi ludzkiego życia, co jest uwarunkowane powszechnie artykułowanymi, jednostkowymi potrzebami i społecznymi oczekiwaniami, głównie związanymi z wydłużającym się czasem trwania ludzkiego życia, demograficznym starzeniem się społeczeństw i demokratyzacją współczesnych społeczeństw. Starość w społeczeństwach wysoko rozwiniętych jest aktualnie tematem życia podejmowanym na ogromną skalę, co wynika m.in. z konieczności zabezpieczenia potrzeb podstawowych (potrzeb zdrowotnych, materialnych, opieki, leczenia, rehabilitacji, pomocy...) i rozwojowych (związanych z uczestnictwem w kulturze, edukacji, z potrzebą samorealizacji, społecznej komunikacji, poczucia sensu życia itp.) osób starszych i starych.

Analizując obecność starości we współczesnej rzeczywistości można zauważyć kilka nurtów refleksji nad starością. Można je przedstawić następująco:

- starość niechciana (odrzućcana) – wypierana ze społecznej i jednostkowej świadomości, starość tabuizowana. To obraz życia ludzkiego bez starości;

- aberracje starości – wypaczanie doświadczania starości w rozumieniu odchodzenia od jej naturalnego przebiegu, realizacja różnych modeli starzenia się zaprzeczających starości, należy do nich np. kult młodości i cielesności w wieku starszym;
- nadmierna koncentracja na starości – na jej ograniczeniach i deficytach, głównie z lęku przed starością, niepełnosprawnością i śmiercią;
- zajmowanie się starością z konieczności – w związku z wydłużającym się trwaniem życia ludzkiego, wzrostem populacji osób w wieku starszym, podwójnym starzeniem się;
- przeciwdziałanie starości – podejmowanie wysiłków, by opóźnić procesy starzenia się lub im zapobiec;
- starość jako wartość – traktowanie starości jako rozwojowego okresu życia ludzkiego, kwintesencji ludzkiego dojrzewania do pełni, dostrzeganie wartości starości w relacjach społecznych i międzypokoleniowych, docenianie wartości starości w kulturze i cywilizacji;
- starość jako uniwersale – starość obecna jest w biegu życia człowieka, gdyż proces starzenia się jest naturalną cechą rozwoju ludzkiego, starość obecna jest w każdej kulturze i cywilizacji, choć jest modyfikowana ich „otoczką” (wartościami, prawem, obyczajami itp.).

Można w tym kontekście zauważyć, że starość współcześnie jest najczęściej balastem, problemem, trudnością, natomiast afirmowana jest rzadko. Najczęściej ze starością się walczy – rzadko żyje się ze starością w pokoju. Starości się unika, nie traktuje się starości jako szansy rozwojowej i przestrzeni stawania się bardziej człowiekiem. Wydaje się, że wartości ery cyfrowej nasilają te tendencje, poprzez upodmiotowienie maszyny kosztem człowieka – szczególnie słabszego, a nade wszystko wykluczonego cyfrowo.

Jak więc dziś traktować starość, by nie była ona dla człowieka tylko problemem? Jak zminimalizować negatywne skutki nowoczesnych technologii? Poniżej kilka kluczowych zasad współczesnej humanistycznej gerontologii, które mogą stanowić swoiste zabezpieczenie przed utylitarnie pojmowaną gerontechnologią:

- Mniej koncentracji na starości – więcej na Życiu

Świadomość umiejscowienia starości w biegu życia pozwala doświadczać życia jako całości i rozumieć starość jako przejaw procesu rozwojowego. Kluczowym jest tu doświadczenie życia, a nie doświadczenie jedynie wyabstrahowanego z pełnego cyklu rozwojowego okresu starości. W doświadczeniu jednostkowym starość jest włączona w proces doświadczania całego życia.

- Mniej koncentracji na człowieku starszym – więcej na Człowieku

W tym rozumieniu chodzi o spostrzeganie człowieka holistycznie, jako całości, zadanej wielowymiarowej potencji, wydobywanej przez cały proces życiowy, od poczęcia po śmierć. W tym rozumieniu więc spostrzegamy Człowieka jako doświadczającego Życia: w jego wielu wymiarach i przejawach, w niepowtarzalny sposób, przez cały czas, gdy człowiek żyje. Jako istotę zakotwiczoną w złożonej egzystencji, starającą się radzić sobie z troskami egzystencjalnymi oraz odszukiwać zagubiony we

współczesnej cywilizacji wymiar egzystencji, jaki stanowi sens i radość życia. Pogłębiająca się świadomość egzystencjalna pozwala na różne „reakcje na Życie”: adaptację (przystosowanie do zmiennych warunków życia, by przetrwać), afirmację (życia ze wszystkimi jego przejawami, by umieć się cieszyć mimo wszystko), transformację (by przeformować swe doświadczenia), transgresję (by przekraczać ograniczenia) oraz transcendencję (by przekraczać to, co doczesne w kierunku wartości ostatecznych, absolutnych, nadprzyrodzonych).

- Mniej koncentracji na sobie – więcej na Innych

Koncentracja wsobna, egocentryczna, w efekcie końcowym rodzi dojmujące osamotnienie i poczucie rozgoryczenia życiem. Natomiast skierowanie się ku Innym, aktywność na rzecz drugiego człowieka, daje poczucie radości, pozwala zapominać o swoich trudnościach i cieszyć się radością Innych. Przewodnim motywem ludzkiego życia winna być życzliwość dla Innych, budowanie więzi przyjaźni i miłości.

- Mniej koncentracji na rzeczach – więcej na znaczących wartościach

Świat rzeczy to ważna przestrzeń życia człowieka. Rzeczy mają dla człowieka głównie utylitarny wymiar – są mu potrzebne dla realizacji wielu funkcji życiowych. Ważnym jest jednak, by rzeczy nie przesłaniały wartości i ideałów, dla których ostatecznie warto żyć i które mogą wzmacniać poczucie sensu życia.

- Mniej koncentracji na fizyczności – więcej na duchowości

Choć trudno zaprzeczyć znaczeniu cielesności w życiu ludzkim, w tym jej obecności w sposób przemożny w procesie starzenia się obciążonym wyraźnym komponentem biologicznym, to jednak należy uznać duchowość za nadrzędny wymiar ludzkiego rozwoju, scalający inne wymiary rozwoju (biologicznego, psychicznego, społecznego i kulturowego). W obszarze duchowości mieści się też szansa afirmacji starości i zrozumienia jej sensu (Dubas, 2018).

Jeśli więc przyjąć, że otocзка „czasów” zostanie umiejscowiona w uniwersalnej perspektywie ludzkiej egzystencji, to era cyfrowa nie powinna zagrozić człowieczeństwu i nie zagubić ontologicznej prawdy o człowieku.

Zakończenie

Wskazane wyżej zasady humanistycznej gerontologii pomogą przeciwdziałać dominacji nowoczesnych technologii, w tym sztucznej inteligencji, bowiem sprzyjają zachowaniu człowieczeństwa. Trudno przewidzieć, jak będzie wyglądało życie człowieka w przyszłości i jaka będzie (jeśli będzie) jego starość. Wydaje się jednak, że oparcie refleksji o człowieka (i starości) przyszłości na uniwersalnych zasadach, sprawdzonych przez wieki, jest właściwym wyborem. Oparcie ludzkiego losu o stałe elementy (tradycje, uniwersalne wartości, międzypokoleniowe relacje) może pozwolić na wyjście z „potrzasku”¹² cybernetycznej rzeczywistości. W okresie prze-

12 Określenie zaczerpnięte z tytułu VII Jesiennych Spotkań Andragogicznych: Człowiek w okresie późnej dorosłości wychodzący z potrzasku cybernetycznej rzeczywistości, zor-

ściowym, w jakim aktualnie znajduje się nasza cywilizacja, zmierzająca ku cyfryzacji i cyborgizacji, należy przypominać humanistyczne wartości, które przez tysiąclecia były stymulatorami rozwoju ludzkiej kultury. Do nich należy m.in. podmiotowość, samosterowność, godność osoby ludzkiej. Wreszcie, to, co również uniwersalne, a zarazem będące dobrą odpowiedzią na cywilizację szybkich zmian, to uczenie się w sytuacji zmiany (por. Dubas, 2015, s. 477). Uczenie się w sytuacji zmiany rozumiane jest jako przygotowanie do zmian i jako uczenie się, gdy zmiany się dzieją. Oznacza zrozumienie sensu zmian, twórczą adaptację do zmian, transgresję i transformację osobową poprzez zmianę, rozpoznanie i odrzucanie zmian destrukcyjnie oddziałujących na ludzką istotę. Akcentuje ono holistyczne ujmowanie istoty człowieczeństwa, gdyż tylko człowiek jako całość jest w stanie radzić sobie z trudnymi wyzwaniami cywilizacyjnymi i egzystencjalnymi¹³. Wzrost świadomości człowieka wobec zmian to zasadnicze wyzwanie dla nowej humanistyki i humanistycznie zorientowanej gerontologii. Tym bardziej ważne to zadanie dla gerontologii, gdyż szybka i nieprzewidywalna zmiana może istotnie zagrozić człowiekowi starszemu. Cybernetyczna rzeczywistość, ta współczesna otoczka życia ludzkiego, wymaga poznania (uczenia się jej, nabywania umiejętności z związanych z jej obecnością, przewartościowania postaw wobec „maszyny”). Jest też szansą rozwoju (poszerzania świadomości, uławniania codziennego życia, przeciwdziałania osamotnieniu itp.). Wymaga jednak dystansu, by czerpać także z innych wymiarów życia i nie być zredukowanym jedynie do relacji człowiek – maszyna.

Bibliografia

- Agazzi, E. (1997). *Dobro, zło i nauka: etyczny wymiar działalności naukowo-technicznej*, tłum. E. Kałuszyńska. Warszawa: Oficyna Akademicka OAK.
- Analizy statystyczne GUS (2021). *Trwanie życia w 2020 r.*, Warszawa: Główny Urząd Statystyczny.
- Bortkiewicz, P. TChr. (2015). Religia i Bóg w świetle transhumanizmu. *Ethos*, 3(111), s. 114–127.
- Demetrio, D. (2006). Edukacja dorosłych. W: Śliwerski, B. (red). *Pedagogika Subdyscypliny wiedzy pedagogicznej*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Pedagogiczne, s. 113–235.
- Dubas, E. (2000). *Edukacja dorosłych w sytuacji samotności i osamotnienia*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Dubas, E. (2015). Zmiana i uczenie się w perspektywie edukacji dorosłych. Przykład projektu *Lives in changing „Butterfly”*, *Rocznik Andragogiczny*, s. 459–479.
- Dubas E., 2018, *Być i stawać się w starości – o rozwoju z andragogicznej perspektywy*. W: Chabior, A. (red.). *Uczący się dorosły – inspiracje, wyzwania, trendy*, Ostrowiec Świętokrzyski, s. 167–196.

ganizowanej w dniu 13 listopada 2019 roku w Katowicach, na Wydziale Nauk Społecznych i Pedagogicznych Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Janusza Korczaka w Warszawie, pod kierunkiem naukowym dr hab. Jerzego Semkowa.

13 Tu odniesienie do pedagogiki holistycznej (Śliwerski, 2020).

- Fabiś, A. (2017). Starość oczekiwana W: Fabiś, A., Wnęk-Gozdek J. (red.). *Oczekiwana starość, Exlibris Biblioteka Gerontologii Społecznej*, 2 (14), s. 11–17.
- Ingarden, R. (2009). *Książeczka o człowieku*. Kraków: Wyd. Literackie.
- Janik, P. (2016). Kim jest człowiek? Wyzwania ery cyfrowej. W: Szymczak, M., Grzywacz, R. (red.). *W trosce o człowieka. Paradygmaty stare i nowe*. Akademia Ignatianum w Krakowie, Kraków: Wydawnictwo WAM, s. 285–295.
- Knorr-Cetina, K. (2006). Post-humanist Challenges to the Human and Social Sciences W: Gagliardi P., Czarniawska B. (ed.). *Management Education and Humanities*, Edward Elgar Publishing, Chentelham, s. 233–245.
- Kowalczyk, J. Kaczmarek, R. (2013). Pozytywny wymiar procesu starzenia się w kontekście psychogerontologii oraz wykorzystania technologii informacyjno-komunikacyjnych. *Zeszyty Naukowe Wydziału Elektroniki i Informatyki*, Koszalin: Politechnika Koszalińska, 7, s. 47–61.
- Kumiega, P. (2016). Kondycja ludzka w dobie nowoczesnych technologii – narodziny homo – technicusa. W: M. Szymczak, R. Grzywacz (red.). *W trosce o człowieka. Paradygmaty stare i nowe*, Akademia Ignatianum w Krakowie, Wydawnictwo WAM, Kraków, s. 275–284.
- Latour, B. (2010). *Splatając na nowo to, co społeczne*. Wprowadzenie do teorii aktora-sieci, tłum. Derra, A., Arbiszewski, K. Kraków: Universitas.
- Luppicini, R. (2013). *Handbook of Research on Technoself: Identity in a Technological Environment*, IGI Global, Hershey, Pa.
- Pikuła, N. G. (2020). Edukacja seniorów do użytkowania nowych technologii. Nowe wyzwania dla polityki społecznej. *Edukacja Ustawiczna Dorosłych*, 4, s. 176–188.
- Prensky, M. (2009). H. Sapiens Digital: From Digital Immigrants and Digital Natives to Digital Wisdom. *Innovate: Journal of Online Education*, 5, <http://nsuworks.nova.edu/innovate/vol5/iss3/1> (dostęp: 2.07.2016)
- Rojek, M. (2019). Cyberprzestrzeń jako miejsce międzypokoleniowego uczenia się. Przykład projektu „ICT Guides”. *Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze*, 4, s. 52–63.
- Śliwerski, B. (2020). *Pedagogika holistyczna Studium z perspektywy metanauk społecznych*. Warszawa: Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej.
- Wąsiński, A. (2013). Seniorzy w blogosferze? Od „cyfrowych imigrantów” do „cyfrowych autochtonów” W: *Seniorzy w świecie nowych technologii Implikacje dla praktyki edukacyjnej oraz rozwoju społecznego i informacyjnego* (red.), Tomczyk, Ł. Wąsiński, A. *Exlibris. Biblioteka Gerontologii Społecznej*, tom 1–2, s. 147–161.
- Zapędowska-Kling, K. A. (2015). Nowe technologie w służbie seniorom. *Acta Universitatis Lodzensis Folia Oeconomica*. 4(315), s. 203–215.
- CBOS, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2020/K_085_20.PDF (dostęp: 2.12.2021) 70 proc. seniorów nie korzysta z Internetu – dlaczego? <https://www.wirtualnemedi.pl/artykul/70-proc-seniorow-nie-korzysta-z-internetu-dlaczego> dostęp z dnia 16.11.2021 (dostęp: 2.11.2021)